MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 11 MAJA 1943 r.

/P o p o ł u d n i o w y/

I.

Dotyczące Polski.

ZEESEN, po rosyjsku, 10.V. godz.15.45.
Nawet najzacieklejsi zwolennicy demokracji i komunizmu byli przejęci wiadomością o zbrodni katyńskiej. Nic dziwnego. Pomyśleć tylko : 12.000 trupów. Każdemu normalnemu człowiekowi włosy stają na głowie. Ale bolszewicy właśnie są poza obrębem normalnych cywilizowanych ludzi. Sumując ich zbrodnie, stwierdzamy, że 12.000 katyńskich ofiar to tylko część ich niesłychanych przestępstw.

MOSKWA, po polsku, 10.V. godz.16.45.
Rząd sowiecki, przychylając się do prośby Związku Patriotów Polskich przebywających w Związku Radzieckim, postanowił utworzyć dywizję polską, która będzie bić się ramię przy ramieniu z czerwoną armią. Formowanie dywizji, która będzie nosić imię Tadeusza Kościuszki, już się rozpoczęło.
Sprawozdanie z przebiegu trzeciego Wiecu Wszechsłowiańskiego.

Godz.18.30.
Sprawozdanie z przebiegu trzeciego Wiecu Wszechsłowiańskiego. Streszczenie przemówienia Wandy Wasilewskiej na tym Wiecu, oraz apel do narodów słowiańskich.

Godz.22.15.
Omówienie zwycięstwa aliantów w Afryce.
Sprawozdanie z Wiecu, jak wyżej. Przedstawiciele narodów słowiańskich zwracali się do swoich rodaków w językach ojczystych, nawołując do walki i zadania wrogowi ciosów od tyłu. Apel uchwalony na Wiecu rozlegnie się płomiennym echem wśród ujarzmionych narodów, przypominając, że dzień wyzwolenia jest bliski i że trzeba go przyśpieszyć ofiarną walką. Trzeci Wiec Wszechsłowiański był potężną demonstracją słowiańskich uczuć wdzięczności i braterstwa dla wielkiego narodu rosyjskiego i jego czerwonej armii oraz zamanifestował zdecydowanie Słowian do walki z najeźdźcą. Wypadki na froncie afrykańskim oraz rozwijająca się walka partyzancka w Europie zagrzewają narody do wzmożenia akcji zbrojnej przeciw okupantom. Napełniają one otuchą także i naród polski, który bohatersko krwawi się od czterech lat pod jarzmem nowego ładu.

KUJBYSZEW, po polsku, 10.V. godz.19.30.
Artykuł "Prawdy" p.t."Do broni Słowianie". Autor nawiązuje do hasła rzuconego przez rokiem na drugim Wiecu Wszechsłowiańskim i stwierdza, że narody słowiańskie, nie szczędząc krwi, łamią nieprzyjaciela. W umęczonej Polsce rozwija się działalność partyzancka. Wzrost oddziałów partyzanckich, walki, zamachy i tysiące wagonów zniszczonych dowodzą, że Hitler wprawdzie Polskę podbił, ale nie zdołał jej ugiąć. Armia czechosłowacka walczy u boku armii czerwonej. Niedługo już Polska dywizja im.T.Kościuszki stanie do walki u boku bratnich armii. Jedność słowiańska krzepnie na polu walki. Słowianie nauczyli się bić skutecznie. Narody rosyjski, ukraiński i białoruski wraz z innymi narodami

ZSSR zadały wrogowi ciosy, które na zawsze rozwiały niemieckie marzenia o "blitzkriegu". Ostatnie połączone operacje sojuszników dowiodły, że maszyna zaczyna trzeszczeć i jeszcze kilka uderzeń a nadejdzie chwila katastrofy dla hitlerowsko-faszystowskiej spółki. Nadeszła chwila czynu. Ani godziny zwłoki. Do broni Słowianie ! Rozniecajcie ogień, który strawi najeźdźców. Z trybuny Wiecu rozległ się zew wzywający do walki z okupantami. Słowianie, nie wierzcie tchórzom i zdrajcom nawołującym do bierności i tłomaczącym, że szkoda niepotrzebnych strat i że nie damy rady okupantom. Nie, po stokroć nie. Tylko walka zbrojna jest najkrótszą drogą do zwycięstwa. Tylko w ten sposób można ocalić setki tysięcy od śmierci głodowej i męczeństwa i skrócić czas dzielący nas od wolności. W zjednoczeniu wszystkich dla walki zbrojnej leży rękojmia zwycięstwa. Nieprzyjacielscy handlarze niewolników starają się odwlec chwilę klęski przez totalną mobilizację. Należy ją udaremnić. Krew za krew ! Śmierć za śmierć ! Tylko przez walkę zdobędą Słowianie szczęście i wolność.

RADIOSTACJA IM.T.KOSCIUSZKI, po polsku, 10.V. godz.16.00.
W obliczu nadchodzącej, nieuniknionej klęski, Niemcy czynią wszystko, by rozbić jedność frontu sprzymierzonych. W tym celu rozpoczęli kampanię prowokacyjną w sprawie zamordowanych przez nich samych oficerów polskich pod Smoleńskiem. Pomagali im przy tem rodzimi hitlerowcy. Wysiłki hitlerowskich łajdaków były daremne. Nikt im nie uwierzył. Cały świat dobrze wie jak Niemcy traktują ludność krajów okupowanych, a specjalnie ludność Polski. Najlepszą odpowiedzią na tą kampanię były ciosy zadane ostatnio Niemcom przez sojuszników, Anglików i Amerykanów w Afryce Północnej a przez Rosjan na Kubaniu. W swym rozkazie pierwszo-majowym Stalin podkreślił jedność frontu sprzymierzonych i zacieśniającą się współpracę w zakresie działań wojennych. Zwycięstwo sprzymierzonych w Tunisie stwarza realne przesłanki do utworzenia drugiego frontu. W ten sposób klęska Hitlera zarysowuje się coraz wyraźniej. Ale mimo to wszystko wróg jest jeszcze w dalszym ciągu silny i skupia się dla odparcia ofenzywy sprzymierzonych. Dlatego też musimy wytężyć swe wszystkie siły by pomóc naszym sprzymierzeńcom. Musimy prowadzić nieubłaganą walkę partyzancką i niszczyć zbójeckiego wroga od tyłu. Tylko przez walkę partyzancką przyśpieszymy dzień klęski naszego śmiertelnego wroga, uchronimy od śmierci i męczeństwa tysiące rodaków i przyśpieszymy zwycięstwo.
Powtórzenie pogadanki o utworzeniu w ZSSR polskiej dywizji im.T.Kościuszki.

Godz.20.55.
Odbiór głuszony. Powtórzenie audycji na temat powstania polskiej dywizji im.T.Kościuszki oraz informacje o rozwoju walk partyzanckich w Jugosławii i we Francji.

Godz.23.00.
Wiadomości z frontów.
Otrzymaliśmy wiadomości, że święta majowe upłynęły pod hasłem walki z okupantami, walki czynnej ze znienawidzonym najeźdźcą, podjętej przez cały naród. W walce zjednoczyli się wszyscy Polacy, bez względu na zajmowane stanowiska i bez względu na przekonania polityczne. Wszyscy walczą i walczyć będą do ostatniego tchu o niepodległość ojczyzny. Niech żyje Polska wolna i niepodległa ! W całej Polsce odbyły się w związku ze świętami majowemi wiece i masówki. W Warszawie odbyły się one na Polcowiznie, Woli i Wierzbnie. W Poznaniu i w Łodzi na ulicach wywieszono sztandary o barwach narodowych, które powiewały około 20 minut. Na stacji Warszawa Wschodnia zepsuto dwa parowozy. "W miarę nadchodzenia dalszych wiadomości z obchodu świąt majowych w kraju, będziemy je podawać do wiadomości naszych słuchaczy," oświadczył speaker.

Wczoraj wszystkie rozgłośnie rosyjskie podawały sprawozdania z trzeciego Wiecu Wszechsłowiańskiego w Moskwie. Wiec ten był nietylko potężną manifestacją narodów słowiańskich, nietylko obrazem dziesiątków przykładów bohaterstwa Słowian w walce z najeźdźcą, ale także wezwaniem do podejmowania nowych wysiłków w walce ze śmiertelnym i znienawidzonym wrogiem słowiańszczyzny, do walki aż do zwycięstwa. Przemówienia wszystkich mówców zawierały tą myśl. Ta sama nuta przebijała się przez słowa Fadiejewa, Wasilewskiej, pułk.Berlinga dowódcy nowotworzącej się polskiej dywizji, pułk.Svobody, bohatera Związku Sowieckiego gen.Djakonowa i innych. Koalicja, państw demokratycznych z Anglią, St.Zjednoczonymi i Związkiem Sowieckim na czele zadajo ciężkie ciosy wrogowi, a z drugiej strony legendarne wyczyny partyzantów i ich nieustraszone męstwo osłabia i dezorganizuje siły naszego wroga na tyłach. Mówiąc o walce naszego narodu stwierdzono, że partyzanci prowadzą coraz energiczniej walkę zbrojną i dezorganizują transporty wroga jak to miało miejsce w Warszawie, Lwowie, Krakowie i Radomiu. Również poświęcono ciepłe słowa bohaterskiej armii czechosłowackiej, walczącej wraz z armią czerwoną na froncie wschodnim. Hitlerowskim Niemcom zadano potężne ciosy. Wróg jednak nie jest pobity i szuka ratunku w totalnej mobilizacji. Mobilizacji tej trzeba przeciwstawić się w sposób zdecydowany. Należy organizować szeroką walkę z totalną mobilizacją. Rodacy, rozpalajcie płomień walki przeciw okupantom !. Walka taka jest najskuteczniejszą i najbliższą drogą do wolności. Odezwa trzeciego Wiecu podkreśla jedność narodów słowiańskich, która jest najlepszą gwarancją zwycięstwa. Precz ze sługusami hitlerowskimi! Bracia Polacy, organizujcie jednolity front walki i dobywajcie wszystkich sił by zniszczyć wroga. Nie wątpimy, że apel trzeciego Wiecu rozlegnie się szerokim echem po całej Polsce i doda nam wszystkim otuchy i mocy.

..Ksiądz ... /nazwiska nie dosłyszano/ opowiadał przeżycia swoje z obozie koncentracyjnym w Marhausen /?/. Więźniów za byle jakie przewinienie przepędzano przez dwuszereg zbirów zaopatrzonych w żelazne pręty, które sypały się jak grad na plecy nieszczęśnika. Kto podknął się i upadł, ten więcej nie wstał. Codziennie przez ten okropny szpaler śmierci przepędzano licznych więźniów. Ks.Rybak z Łodzi i ks.Szymański z Warszawy zginęli pod razami hitlerowskich siepaczy. Ks.Orawskiemu rozbito głowę, butami najeżonymi gwoździami. Po zajęciach jeńców spędzano do baraków, gdzie próbowali oni papierem opatrywać krwawiące rany. Ale i wówczas nie mieli ani chwili spokoju. Na widowni pojawiali się starostowie baraków i ich zastępcy, rekrutujący się z najgorszego gatunku kryminalistów. Bili oni czem się dało i szukali pozorów by móc katować swoje ofiary. Biada, jeśli ktoś miał złoty ząb, lub pierścień na palcu. Wywlekano go z baraku i zabijano. Zabitym wydłubywano złote zęby i ściągano pierścienie z palców. Za błahe przewinienia, wymyślano takie kary, jak klęczenie przez całą noc obok baraku, w samej koszuli. Modlić się nie było wolno. Gdy ktoś próbował odmawiać modlitwę był natychmiast katowany. Oprawcy krzyczeli : "Wy-zdychacie tutaj polskie psy". Więźniowie, przebywający w tych warunkach, bardzo [illegible] umierali. Codziennie odnoszono do krematorium 80 do 90 trupów. W okresie czasu, w którym informator przebywał w obozie, zginęło w nim 840 księży. W końcu marca 1941 roku ksiądz, który złożył powyższe sprawozdanie, wywieziony został do obozu koncentracyjnego w Dachau. - Hitlerowscy mordercy cośćie zrobili z polskimi, bezbronnymi kapłanami ? Wy wstrętni zbóje, którzy potrafiliście znęcać się nad bezbronnymi więźniami, męczyć ich i mordować macie czelność oskarżać Rosjan o zamordowanie oficerów polskich w Katyni ! Macie czelność zrzucać odpowiedzialność na innych, za popełnione przez was samych zbrodnie ! Przyjdzie czas, porachunku. Zapłacicie za potworne zbrodnie, dokonane na niewinnych kapłanach polskich w obozie w Marhausen, za zbrodnie popełnione na rodakach naszych w Dachau i pod Smoleńskiem w Oświęcimiu i Treblince. Wszystko zostanie pomszczone.

BERLIN, NPD, po niemiecku, 10.V. godz.20.30.

Braun von Sturm zwrócił uwagę słuchaczy na depeszę Reutera z Moskwy, według której w Sowietach tworzy się dywizja polska w ramach armii czerwonej oraz na apel Wandy Wasilewskiej w związku z tą sprawą. Sturm naszkicował krótko poszczególne metody bolszewizmu, który poprzez pojedyncze mordy, jak w Bułgarji, masowe mordy jak w Katyni, poprzez utworzenie t.zw."piątej kolumny" i specjalnego reżimu a la Kuusinen, poprzez fikcyjne przymierza, jak w wypadku państw bałtyckich i polityki punktów oparcia, jak w Bułgarii - obecnie przeszedł do nowej zasady a to, stworzenia formacji polskiej, pomyślanej jako straż przednia przy opanowaniu Polski. - Braun von Sturm skomentował następnie panslawistyczny kongres w Moskwie i stwierdził, że jest on odpowiednikiem kongresu słowiańskiego, który został niedawno zorganizowany przez Roosevelta w Montevideo. Depesza nadana przez kongres w Moskwie jest podziękowaniem złożonym Rooseveltowi za pomoc udzieloną w Montevideo. Niema żadnej wątpliwości, że między Waszyngtonem i Moskwą istnieje conajmniej ciche, jeśli nie wyraźne, porozumienie, według którego Roosevelt uznał narody słowiańskie jako sfrę interesów, a tym samym sferę panowania bolszewizmu. W ten sposób tłomaczy się również milczenie Roosevelta w sporze polsko-sowieckim oraz tuszowanie i fałszowanie mordów w Katyni, przez Anglo-Amerykanów, które można określić jako fałszerstwo polityczne, a które zmierza do wybielenia Moskwy, [illegible] być "elementem porządku" w Europie.

"Norbotten Kuriren", dziennik sztokholmski, w artykule wstępnym poświęconym kryzysowi polsko-sowieckiemu, stwierdza, że w sprawie tej nastała cisza, jakkolwiek nie ulega wątpliwości, że rozwija się ten konflikt nadal pod powierzchnią. Państwa demokratyczne wywierają systematyczny nacisk na polski rząd wygnańczy. Prasa szwedzka okazała się w tym wypadku raz jeszcze wiernym współpracownikiem mocarstw zachodnich, gdyż prawie wszystkie szwedzkie dzienniki odwróciły się od polskiego rządu wygnańczego. Rzadka ukaże się gdzieś czasem artykuł pełen zrozumienia, nie mówiąc już o zebraniach protestacyjnych, które mogły by być bardzo szybko zorganizowane, gdyby sprawy inaczej poszły. Wszystko świadczy o tem, że opuszczony przez demokracje, wygnańczy rząd polski [illegible] pod naciskiem i obecnie gotów jest na duże ustępstwa w stosunku do Sowietów. Przy współdziałaniu zaufanego obrońcy sprawy sowieckiej w Europie, angielskiego min.spr.zagr.Edena, polski rząd wygnańczy oświadczył gotowość zawarcia przymierza z Sowietami i równocześnie pośrednie zrezygnował ze sprawy ustalenia granic. Eden, którego wysiłki odegrały w tej sprawie dużą rolę, jest tym człowiekiem, któremu Anglia zawdzięcza, iż na skutek zagwarantowania granic Polski, została wplątana w wojnę. Szwedzi, którzy wierzą jeszcze w Kartę Atlantycką i w deklarację z Casablanki, mogą wyczytać swój własny los z ponurej tragedji Polski. Dzisiaj to sprawa wschodniej Polski jutro to będzie sprawa Północnej Skandynawii.

Według wiadomości z Ankary w brytyjskiej Afryce wschodniej doszło do nowych niepokojów wśród tubylców. Stale wzrastające koszta utrzymania oraz niedostateczne zarobki, wynikające z ograniczonego ruchu statków w portach, doprowadziły tylko czasowo zatrudnionych robotników portowych do bardzo trudnej sytuacji, którą wykorzystują agitatorzy komunistyczni. Niedawno zaaresztowano w Afryce wschodniej uchodźcę polskiego, który na wiecu czarnych robotników portowych wzywał ich do podjęcia strajku. Władze nie wspominają o tym wypadku.

Dnia 11.V. godz.10.00.

Lord Halifax, w swej ostatniej mowie, poświęcił dużo uwagi Polsce. M.Inn. oświadczył : "Polska armia uległa przeważającym siłom najeźdźcy. My mogliśmy uczynić dla Polski tylko bardzo niewiele, ale daliśmy nasze słowo. Nie cofnęliśmy go wówczas, i teraz go również nie cofniemy. Dziś na ziemi brytyjskiej istnieje polski rząd i Polacy walczą z nami ramię w ramię. Przyjdzie czas, że Polska zajmie należne

miejsce wśród wolnych narodów. To jest nietylko akt sprawiedliwości, który jesteśmy winni Polsce, ale również nasz obowiązek w sprawie pokoju.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

BERLIN, NPD, po niemiecku, 11.V. godz.10.00.
Przegląd prasowy.
Niemiecka prasa zajmuje się przede wszystkim wypadkami w Tunisie i na Kubaniu. Korespondent rzymski BBZ podaje wywody "Giornale d'Italia", gdzie w artykule p.t."Z Afryki do Europy" mowa jest o wzmocnieniu walk defenzywnych Włoch, oraz o korzyściach wewnętrznej linii obronnej w obecnym położeniu strategicznym. BBZ w artykule p.t.: "Sciemnia się w Anglii" zajmuje się sprawą antysemityzmu w W.Brytanii. Na podstawie głosów prasy angielskiej, przede wszystkim żydowskiej, autor stwierdza, że w Anglii zaczyna się odczuwać niezdrowe skutki żydowskich wpływów.
Agencja zakończyła swój biuletyn poranny następującym stwierdzeniem : "Dziwimy się, że mimo późnej godziny nie mamy żadnego materiału informacyjnego."

III.

O g ó l n e.

ZEESEN, po rosyjsku, 10.V. godz.10.00.
W obozach koncentracyjnych w Rosji miliony ludzi są skazane na powolną śmierć. Tym razem ograniczymy się do podania kilku danych o losie dzieci z Leningradu. W wyniku nalegań rodziców wywieziono dzieci z Leningradu na Kubań pod opieką Żydówek. Ze względu na brak opieki i żywności tysiące dzieci umarło w drodze. Na Kubaniu dzieci pozostawiono na pastwę losu. Po zajęciu Kubania przez armię niemiecką utworzono specjalne przytułki, w których dzieci, poraz pierwszy w życiu,zostały otoczone opieką. W czasie ewakuacji Kubania przez armię niemiecką, zabrano również i dzieci i przeniesiono je na Ukrainę, gdzie w dalszym ciągu otoczone są troskliwą opieką władz niemieckich.

MOSKWA, po polsku, 10.V. godz.16.45.
Komunikat RBI.
Działalność sowieckiego lotnictwa.
Wiadomości z zagranicy.

Godz.18.30.
Artykuł opisujący klęskę Niemców na Morzu Sródziemnym.

KUJBYSZEW, po polsku, 10.V. godz.19.30 do 23.45.
Komunikat RBI.
Wiadomości z frontów.
Analiza załamania się niemieckiej koncepcji "blitzkreigu" z powodu uderzenia Niemiec na ZSSR .
Głosy prasy amerykańskiej o kampanii w Tunisie.

VOICE OF SPAIN, po angielsku, 10.V. godz.19.30.
Sprawozdanie z uroczystości w Almerji. Europa stoi w obliczu niebezpieczeństwa ze strony komunizmu, stwierdził jeden z mówców,- i Rosja oczekuje tylko momentu, w którym będzie mogła zapanować nad Europą.